

UZASADNIENIE

Sprawa rozpoznana w postępowaniu uproszczonym.

Powód (...) Spółka akcyjna Spółka komandytowa wniosła przeciwko pozwanemu F. H. o zapłatę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych oraz kosztów procesu, tytułem należności związanej z umową przewozu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, zgłosiła zarzut posiadania polisy ubezpieczeniowej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Spółka akcyjna w P. zleciła powodowi (...) Spółce akcyjnej Spółce komandytowej transport towaru w postaci 21 palet papieru na trasie z G. (Szwecja) – G. – P..

Dnia 31 lipca 2018r. powód zlecił pozwanemu F. H. przewóz tego samego towaru. Integralną częścią umowy były Ogólne Warunki (...) Usług (...). Pozwany wykonał przewóz w terminie, jednakże na miejscu rozładunku w G. stwierdzono uszkodzenie towaru. Odbiorca zakwestionował uszkodzony towar w całości i w tym zakresie odmówił jego przyjęcia. Po ponownym przeładowaniu towaru przez nadawcę - (...) Spółka akcyjna w P. - w jego magazynie, odrzucono w całości łącznie 3 palet uszkodzonego papieru.

Bezsporne, a nadto dowód:

- zlecenie, k. 9 -10,
- list przewozowy, k. 11,
- wiadomość mailowa, k. 12-19.

W dniu 7 sierpnia 2018r. powód zaproponował pozwanemu możliwość zabrania uszkodzonego papieru, zaś pozwany odmówił jego odbioru.

Dowód:

- wydruk korespondencji, k. 30.

W dniu 31 sierpnia 2018r. (...) Spółka akcyjna w P. obciążyła powódkę kwotą 8075,92 zł tytułem kosztów uszkodzonego papieru. Powód w całości uiścił należność.

Powód w dniu 29 marca 2019r. obciążył pozwanego notą w wysokości 8075,92 zł tytułem uszkodzonego w realizowanym transporcie towaru.

Bezsporne, a nadto dowód:

- wiadomość mailowa, k. 12-19
- nota obciążeniowa, k. 31,
- potwierdzenie przelewu, k. 32
- nota obciążeniowa, k. 33.

W dniu 29 października 2019r. powód wezwał pozwanego do zapłaty. Wezwanie okazało się bezskuteczne.

Dowód:

- wezwanie, k. 35-36.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Wyrok wydano w trybie art. 15 z.zs² ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...), innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2020.374 ze zm.), uwagi na przeprowadzenie całości postępowania dowodowego opartego o dokumenty.

Strony zawarły umowę przewozu towaru o charakterze transgranicznym, tym samym zastosowanie znalazła Konwencja międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 r. (Dz.U. 1962 Nr 49, poz. 238 - dalej konwencja CMR).

Fakt zawarcia umowy, jej treść, sposobu wykonania, zaistnienie szkody w przewożonym towarze, jej wysokość nie były kwestionowane.

Spór dotyczył wyłącznie tego czy pozwany winien odpowiadać za szkodę, z uwagi na posiadane ubezpieczenie oraz tego, że powód nie zwrócił pozwanemu częściowo zniszczonego towaru.

Zdaniem sądu oba zarzut podniesione przez pozwanego w sprzeciwie, nie były zasadne. Słusznie powód zwracał uwagę na brak precyzyjnego postawienia zarzutu, gdyż nie wynikało z niego jednoznacznie czy to powód winien wystąpić do swojego ubezpieczyciela, czy też do ubezpieczyciela pozwanego. Niezależnie jednak od tego trzeba podkreślić, że kwestię uszkodzenia przesyłki reguluje art. 17 konwencji CMR. Przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy. Tym samym nie można zobowiązywać poszkodowanego i uprawnionego do pokrywania kosztów z własnych środków, czy własnego ubezpieczenia, skoro to inna osoba jest odpowiedzialna za szkodę. W pierwszej więc kolejności roszczenie można zgłosić do sprawcy szkody (w niniejszej sprawie pozwanego – jako przewoźnika), a jedynie ewentualnie, gdy uprawniony tak wybierze, do jego ubezpieczyciela (art. 822 § 4 kc). Żaden jednak przepis prawa nie zobowiązuje wierzyciela do bezpośredniego dochodzenia roszczeń od ubezpieczyciela sprawcy, dając wierzycielowi jedynie takie uprawnienie, z którego nie musi korzystać.

Tym samym zarzut pozwanego w tym zakresie nie był zasadny, podobnie jak zarzut dotyczący niezwrócenia części uszkodzonego towaru. Już bowiem przy pozwie, powód załączył treść korespondencji elektronicznej, z której wynikało, że powód zaproponował pozwanemu – poprzez działającego w jego imieniu pracownika – możliwość odebrania uszkodzonego papieru, z czego pozwany jednoznacznie zrezygnował. Dlatego również ten zarzut nie był trafny nie mógł wpłynąć na wynik postępowania.

W braku jakichkolwiek innych zarzutów, już na podstawie art. 230 kpc - gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane – należało uznać fakty przywoływane przez powoda za przyznane i uwzględnić roszczenie z nich wynikające.

Dodatkowo również uznano, że powód wykazał swoje roszczenie co do zasady jak i wysokości. Po pierwsze wykazał istnienie i treść umowy przewozu łączącej strony, a także fakt jej nieprawidłowego wykonania poprzez uszkodzenie części towaru. Na taką okoliczność złożył dokument zlecenia, listu przewozowego, wyliczenia szkody, not obciążeniowych i potwierdzenie przelewu.

Zgodnie z art. 9 ust. 2 Konwencji CMR list przewozowy stanowi dowód przyjęcia do przewozu ilości palet w nim wskazanych. Przepis ten stanowi, że w braku uzasadnionych zastrzeżeń przewoźnika, wpisanych do listu

przewozowego, istnieje domniemanie, że towar i jego opakowanie były widocznie w dobrym stanie w chwili przyjęcia przez przewoźnika i że ilość sztuk, jak również ich cechy i numery były zgodne z oświadczeniami w liście przewozowym. Pozwany tego domniemania nie zdołał obalić.

Po drugie nie było wątpliwości, że istotnie pozwany jako przewoźnik dopuścił się uszkodzenia papieru w ilości mieszczącej się na 3 paletach, której wartość została prawidłowo ustalona w oparciu o jego wagę i wartość. Powód wykazał sposób obliczenia wartości uszkodzonego towaru, co zostało wykonane przez nadawcę kilka dni po odrzuceniu towaru przez odbiorcę. To zaś wyczerpywało treść art. 23 ust. 1 i 2 Konwencji CMR zgodnie z którą odszkodowanie oblicza się wg wartości towaru w miejscu i czasie przyjęcia go do przewozu. Wartość towaru określa się według ceny giełdowej lub w razie jej braku według bieżącej ceny rynkowej, a w braku jednej i drugiej - według zwykłej wartości towarów tego samego rodzaju i jakości. Zgodnie zaś z art. 25 ust. 1 w razie uszkodzenia przesyłki przewoźnik płaci kwotę, o którą obniżyła się wartość towaru, obliczoną wg wartości towaru zgodnie z 23 ust. 1,2 i 4; odszkodowanie nie może jednak przewyższyć kwoty, jaką należałoby zapłacić za zaginięcie (całości lub tej części, która jest uszkodzona) (ust. 2). Mając więc na uwadze powyższe, jak i wykazanie sposobu wyliczenia odszkodowania, co nie było w żaden sposób kwestionowane przez pozwanego, uznano, że powód wykazał roszczenie również co do wysokości.

Ustalono również, że powód był osobą uprawnioną do dochodzenia odszkodowania od przewoźnika. Postanowienia Konwencji CMR nie określają w sposób wyczerpujący, kto jest uprawniony do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wobec przewoźnika. Z jej art. 13 ust. 1 wynika jedynie, że jeżeli stwierdzono zaginięcie towaru lub jeżeli towar nie przybył po upływie terminu przewidzianego w artykule 19, odbiorca może w imieniu własnym dochodzić wobec przewoźnika praw wynikających z umowy przewozu. Regulacja ta nie wyłącza sięgnięcia do przepisów krajowych normujących umowę przewozu, a konkretnie do przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. - Prawo przewozowe, które mają subsydiarne zastosowanie do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej, a strony - jak w rozstrzyganej sprawie - nie dokonały wyboru prawa (zob. art. 1 ust. 3 Pr.przew. w związku z art. 27 § 1 pkt 2 p.p.m.). Zgodnie z art. 75 ust. 3 pkt 2 lit. b Pr.przew., roszczenia przeciwko przewoźnikowi z tytułu utraty, ubytku czy uszkodzenia przesyłki przysługują nadawcy lub odbiorcy zależnie od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania przesyłką. O tym, kto ma prawo rozporządzać przesyłką („towarem” - według przepisów Konwencji CMR) rozstrzyga art. 12 Konwencji CMR, według którego prawo to przysługuje nadawcy, chyba że drugi egzemplarz listu przewozowego został wydany odbiorcy lub że odbiorca skorzystał z prawa przewidzianego w art. 13 ust. 1, czyli zażądał od przewoźnika wydania za pokwitowaniem listu przewozowego oraz towaru po przybyciu towaru do miejsca przeznaczenia; od tej chwili prawo rozporządzania przesyłką przysługuje tylko odbiorcy. Stanowisko takie znalazło odzwierciedlenie w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 03.09.2003 r. (sygn. akt II CKN 415/01) i z dnia 03.09.2003 r. (sygn. akt IV CK 264/02). W niniejszej sprawie dokumenty, a w szczególności list przewozowy, jak i korespondencja mailowa, potwierdziły, że odbiorca nie przyjął towaru, a tym samym listu przewozowego, a towar został odrzucony. Dlatego to nadawca – A. (...) - był jedyną osobą uprawnioną do dysponowania przesyłką, a tym samym – do dochodzenia roszczeń od przewoźnika. Podkreślenia wymaga, że nadawcę – A. Papier - łączyła z powódką umowa i to ten podmiot ostatecznie obciążył powódkę notą z tytułu uszkodzonego towaru na kwotę 8075,92 zł (k. 31). Tym samym na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 kc powód (przewoźnik), który zapłacił odszkodowanie na rzecz osoby uprawnionej, mógł domagać się od pozwanego (podwykonawcy) zwrotu poniesionej szkody na zasadzie subrogacji.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 kpc, a składała się na nie opłata od pozwu 500 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 1800 zł.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować
2. odpis doręczyć pozwanemu
3. z pismami lub za 30 dni